

Sport mikronacyjny, czyli jak to w wirtualu ćwiczą wyścigowe dyscypliny sportowe.

Analizując aktywność mikronautów w dziedzinie sportu wirtualnego, nie sposób nie zauważyć roli osób mających pomysł na prowadzenie danej dyscypliny v-sportu. Tu na czoło aktualnie wysuwają się inicjatywy rajdowe samochodowe pochodzące od Heinza-Wernera Grünera. Z wielką wytrwałością zajmuje się on organizowaniem rajdów samochodowych w kolejnych mikronacjach. Organizacyjnie wcale nie jest to łatwe zadanie, bo poczynając od przełamania oporu przed zaangażowaniem miejscowego establishmentu do rozpoczęcia wyścigu i jego prowadzenia, po zakończenie, wymaga to uwagi, uwagi, jeszcze raz uwagi. Konieczne jest ścisłe gospodarowanie czasem, ale nie tylko w samym wyścigu, czy na kolejnym etapie wyścigowym, ale też zachowanie kolejności zdarzeń, odstępów czasowych relacji i ogólną grywalność tej dyscypliny v-sportowej. Bo jej grywalność nie ulega wątpliwości, gdyż start w niej zawodników reprezentujących niemal cały mikroświat, jest faktem nad faktami. Czym jest taka impreza dla kraju wirtualnego? Raz, są wyniki z niej ze sportowej rywalizacji, coś nie do przecenienia w atmosferze społeczeństw wirtualnych mających swoje ambicje we współzawodnictwie, dwa to ewidentne podniesienie aktywności obywateli, gości i wszelkich interesantów mikronacji na terenie której Heinz-Werner Grüner wyścig zorganizował. W zasadzie na tym można byłoby zakończyć krótką analizę sportu v-motorowego w mikro, ale wyścigi mają jeszcze inne dyscypliny sportowe obecne też na arenie v-życia. Specyficznym ich rodzajem są regaty żeglarskie Valencia Ocean Race, które ostatnio odbyły się w ciekawej formule, a ponieważ dłuższy czas nie były w praktycznej

realizacji, to są znakomitym pokłosiem do zebrania wniosków proceduralnych i regulaminowych na ..., następne, które są zapowiadane. Nie są to sporty motorowe, bo udział w nich biorą jachty żaglowe, ale nie można temu rodzajowi sportu odmówić głębokiego zaangażowania technologicznego, które w jakiś sposób można porównać z wyścigami motorowymi. Również dyscypliną pokrewną, ale z całkiem innej beczki, jednak nastawioną na najlepszy wynik odległościowy, są skoki narciarskie, aktualnie odtworzone kolejny raz w Sarmacji. Tu zaawansowana technika wymaga kreowania skoczni, dużej wyobraźni i programu komputerowego do realizacji zawodów. Dyscypliny te uzupełniają zawsze popularne i oczekiwane rajdy motorowe swoimi odmiennymi zasadami oraz koniecznością zmiany wynikłych z tych pierwszych przyzwyczajień. Co też do tego świadczy o różnych aktywnościach organizacyjnych w sporcie na mikro, bo można omawiać też inne, zupełnie nie związane z jakimkolwiek ściganiem i zaawansowaną techniką dyscypliny v-sportowe, ale o tym, to innym razem.

karol flibustier keane dla Leszkowego Dziennika Sportowego

w sierpniu 2025